

Tylko Tyle

Pelson

Witamy Wszystkich, Anonim Records 2005,
To jest tak brat...

To jest ten czas, to jest ta chwila,
to jest ten czas, to jest ta chwila, wszyscy,
to jest ten czas, to jest ta chwila, teraz,
to jest ten moment.

O ja pierdole, to znowu on,
w żyłach Warszawska krew, w ręku mikrofon,
Pelson, reprezentuję prawy brzeg,
tu gdzie gęsto sypie kolumbijski śnieg,
to jest ten czas, godzina wybiła,
to dla tych co pytali, czy czuję się na siłach,
dostałem szansę, idę za ciosem,
podwórka, ulice, czy jestem ich głosem?
Ej, co tak naprawdę wiesz o mnie,
nie żyję ponad stan, wiesz, raczej skromnie,
realizuję swój plan, nie szukam wrażeń,
żyję w zamkniętym świecie własnych marzeń,
jestem pomyślnym wiatrem, niosę nadzieję,
nie możesz w to uwierzyć, a to się dzieje,
nie możesz tego przeżyć, wiem to razi,
czasem sam nie mogę sobie tego wyobrazić.

Ref. x2

H-O-N-O-R

Tylko tyle mogę zabrać stąd,
więc staram się grać fair,
nigdy nie mów mi że to błąd.

To dla wszystkich ludzi, dla których nie jest ważne,
co kto ma w portfelu, wiem, jest ich nie wielu,
ten sam Pelson co się wiecznie szwędał,
po boiskach, podwórkach, sądach i komendach,
Wychował się na błędach, ten właśnie,
daję Ci płomień co nigdy nie zgaśnie,
na winylu, CD'ku już nie na taśmie,
weź to, to brzmi dobrze w każdym paśmie,
uwierz, z niejednego pieca chleb jadłem,
nieraz z głupoty w kłopoty wpadłem,
na nie jednej przyjaźni zęby zjadłem,
dzisiaj jestem samotnym białym żaglem,
odkryję nieznane, zdobędę niezdołyte,
temu co grubymi nićmi szyte,
wychodzę na przeciw, łączę słowa z bitem,
już wiesz po co nagrywam tą płytę.

Ref. x2

H-O-N-O-R

Tylko tyle mogę zabrać stąd,
więc staram się grać fair,
nigdy nie mów mi że to błąd.

Wielu pyta, Pelson co masz z tego biznesu?
Mówię: z koncertami trzydzieści VHS'ów,
brudnopisy, kubek w nim długopisy,

jeszcze kilka nie wywołanych kliszy,
sąsiad co wszystko widzi, wszystko słyszy,
kilka ważnych płyt dla rozwoju,
plakaty, stara wieża, stolik przy koju
wszystko zaczęło się tu, w tym pokoju,
zaczęło się i do dzisiaj trwa,
rap-gra, moja oficjalna wersja,
nie liczyłem i nie liczę na więcej,
wystarczy jak zobaczę w górze Wasze ręce.

H-O-N-O-R

Chcę zobaczyć Wasze ręce w górze,
staram się grać fair,
czy wciąż tu jesteście?

Ref. x3

H-O-N-O-R

Tylko tyle mogę zabrać stąd,
więc staram się grać fair,
nigdy nie mów mi że to błąd.